



1377

# MERKURIUSZ MSZCZONOWSKI

marzec 2010 /nr 5 (163)

Gminny Biuletyn Informacyjny

## Spis treści:

Tytuły DINOZAUROW tylko dla najlepszych.1	Absolutorium po strażacku.....2
Remont „8” ruszy bez problemów.....3	Cała prawda o remoncie przychodni
w Osuchowie.....4	Życzenia i tulipany od starosty.....5
Cygańska biesiada	specjalnie dla mszczonowskich Pań.....6
NATO OKIEM STAŻYSTKI.....7	UKS Lutkówka-szansa na brąz.....8
Talent i wszechstronność.....9	„Herbatka z Dyrekcją” w Osuchowie.....9
Wieści z Gimnazjum w Osuchowie.....10	Wieści ze Szkoły Podstawowej
w Mszczonowie.....12	Pomimo słusznego stażu
nie czuję się dinozaurem.....12	

Z burmistrzem Józefem Grzegorzem Kurkiem, jednym z najbardziej doświadczonych polskich samorządowców, rozmawia Marcin Letkiewicz

## Pomimo słusznego stażu nie czuję się dinozaurem

Znalazł się Pan w gronie 13 wyróżnionych samorządowców, którzy swoje najwyższe funkcje w gminach pełnią nieprzerwanie od początku powstania samorządów terytorialnych, czyli od lat dwudziestu. Podczas odbytego w Poznaniu Kongresu XX-lecia Samorządu Terytorialnego nadano Wam tytuły „Dinozaurów Polskiego Samorządu”. Czy czuje Pan, że minęły już dwie dekady, od kiedy kieruje Pan gminą Mszczonów? Jak ocenia Pan dokonania lokalnego samorządu w tym okresie?

Przede wszystkim nie czuję się dinozaurem. Wciąż tryskam energią, mam plany na przyszłość i chęci do działania. Inicjatorom uhonorowania najbardziej doświadczonych samorządowców chodziło oczywiście o wprowadzenie do uroczystości akcentu humorystycznego.

więcej na stronie 12

ISSN: 1730-8186

egzemplarz bezpłatny

## ZDROWYCH I POGODNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

MOKREGO DYNGUSA, SMACZNEGO  
JAJKA, WSZELKIEJ OBFITOŚCI  
NA ŚWIĄTECZNYM STOLE  
I RADOSNEGO, WIOSENNEGO  
NASTROJU W RODZINNYM GRONIE



### ŻYCZĄ MIESZKAŃCOM MIASTA I GMINY MSZCZONÓW:

- PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ ŁUKASZ KOPERSKI  
WRAZ Z RADNYMI RADY MIEJSKIEJ,
- BURMISTRZOWIE- JÓZEF GRZEGORZ KUREK  
i GRZEGORZ KOZŁOWSKI,
- PRACOWNICY URZĘDU MIEJSKIEGO i GMINNYCH INSTYTUCJI,
- ORAZ REDAKCJA „MERKURIUSZA MSZCZONOWSKIEGO”.

## Tytuły DINOZAUROW tylko dla najlepszych

Co trzeba zrobić , aby zasłużyć na tytuł „Dinozaura Polskiego Samorządu? Okazuje się, że nie jest to łatwe. Aby otrzymać ten dość zabawny tytuł trzeba się wykazać jak najbardziej poważnym, albo co zabrzmiał bardziej wymownie,



Foto: Forum Samorządowe

wręcz szacownym stażem w pracy samorządowej. Prawo do jego używania mają tylko ci samorządowcy, którzy stanowisko prezydenta, wójta lub burmistrza piastują piątą kadencję z rzędu! W całym kraju takich samorządowców jest jedynie trzynastu. W tym

ciąg dalszy na stronie 2



ciąg dalszy ze strony 1

**gronie znalazł się także Burmistrz Mszczonowa Józef Grzegorz Kurek, który swe stanowisko piastuje od roku 1990, a jeszcze wcześniej, przez dwa lata był naczelnikiem gminy Mszczonów.**

„Dinozaurami Polskiego Samorządu” wraz z burmistrzem Mszczonowa zostali: Marek Kopel (prezydent Chorzowa), - Zdzisław Brzeziński (burmistrz Piastowa), Zbigniew Grzesiak (burmistrz Mińska Mazowieckiego), Stanisław Butyński (burmistrz Nowego), Henryk Litka (burmistrz Dolska), Marek Miros (burmistrz Gołdapi), Tadeusz Pogoda (burmistrz Świecia), Piotr Psikus (burmistrz Kępna), Sylwester Sokolnicki (burmistrz Serocka), Mieczysław Trafis (burmistrz Sierakowa), Jerzy Woźniakowski (burmistrz Gostynia) i jedyny w tej grupie wojewoda Stanisław Kracik (wojewoda małopolski).

**Tytuły „Dinozaurów” przyznano dokładnie w dwudziestą rocznicę uchwalenia ustawy o samorządzie terytorialnym, podczas odbywającego się 8 marca w Poznaniu „Kongresu 20-lecia Samorządu Terytorialnego”.**

Kongres w Poznaniu przygotowywało sześć korporacji samorządowych, wchodzących w skład Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, czyli: Związek Miast Polskich, Związek Powiatów Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP,

Z w i ą z e k Województw RP, Unia Miasteczek Polskich oraz Unia Metropolii Polskich. Do stolicy Wielkopolski przyjechało przeszło 1200 wójtów, burmistrzów, prezydentów i marszałków z całego kraju. W

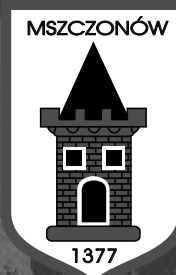
podsumowaniu Kongresu uczestniczyli ponadto goście specjaliści - Tadeusz Mazowiecki i Jerzy Buzek. Ich zdaniem stworzenie samorządów i oddanie im szerokiej kompetencji w zarządzaniu gminami było najbardziej udaną z reform ustrojowych, jakie zostały przeprowadzone w Polsce w okresie III RP. Sami samorządowcy skąd inąd ceniący samorządność podczas wspólnego spotkania wnosili liczne propozycje, w jaki sposób usprawnić jej działanie, jak wzmocnić pozycję gmin oraz co zrobić, aby poprawić ich kondycję finansową. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że ustalenia kongresu nie pozostaną jedynie przysłowiowym wołaniem na puszczy i znajdą zrozumienie u polityków rządzących krajem, którzy są odpowiedzialni za stanowienie dobrego prawa.

M.L.



Foto: Forum Samorządowe

## Kiedy powstał Mszczonów?



**C**o roku 22 marca Mszczonów obchodzi kolejne rocznice swego powstania. Nie każdy jednak wie, że data ta tak istotna dla miasta jest jedynie symbolem, gdyż dokładnie nie wiadomo dzięki komu i kiedy Mszczonów otrzymał prawa miejskie. Przyjmuje się, że nadał mu je w dniu 22 marca 1377 roku książę mazowiecki Ziemowit III, lecz tak naprawdę to tę datę nosi jedynie pismo księcia w sprawie zwrotu probostwu

mszczonowskiemu wsi Gzdów, w którym po raz pierwszy o Mszczonowie napisano jako o mieście. W każdym bądź razie jedno nie ulega wątpliwości Mszczonów jest jednym z najstarszych miast na Zachodnim Mazowszu i może się szycić tym, że mimo bardzo burzliwej historii, licznych pożarów i zniszczeń wojennych nigdy nawet na krótki okres nie utracił praw miejskich.



Tekst: Piotr Dymecki Projekt: Beata Sznajder

## Absolutorium po strażacku

Walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej we Mszczonowie, jakie odbyło się 28 lutego, rozpoczęło koncertem strażackiej orkiestry dętej. Koncerty zespołu kapelmistrza Jacka Zielonki tradycyjnie otwierają wszystkie ważne spotkania mszczonowskich ochotników. Po występie prezes OSP Janusz Legięcki podziękował muzykom oraz powitał wszystkich zaproszonych gości, wśród których byli: komendant Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Żyrardowie Andrzej Oklesiński,

burmistrz Mszczonowa Józef Grzegorz Kurek, przewodniczący Rady Miejskiej Mszczonowa Łukasz Koperski, prezes Zarządu Powiatowego OSP dh Mirosław Zielonka oraz prezes Zarządu Gminnego OSP dh Edmund Wiśniewski. Po powitaniu gości prezes Legięcki przekazał prowadzenie zebrania druhowi Jerzemu Narożnemu. Jednym z pierwszych punktów posiedzenia było ślubowanie nowych członków Ochotniczej Straży Pożarnej we Mszczonowie. Złożyli je: dh Natalia Witecka, dh Paulina Witecka, dh Jakub

Tylkowski, dh Marta Danielik, dh Marcin Wiśniewski, dh Adrian Klepacz, dh Andrzej Klepacz, dh Sylwester Wieteska i dh Mateusz Suski. Po ceremonii przystąpiono do przedstawiania sprawozdań za rok ubiegły. Jako pierwszy sprawozdanie z działalności OSP złożył dh Grzegorz Walczak. Zaraz po nim sprawozdanie z działalności finansowej jednostki odczytał jej skarbnik dh Arkadiusz Bieńkowski. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej przedstawił dh Jacek Dynarowski, zaś z postęпами prac komisji ds. połączonych obchodów 130-lecia OSP i 120-lecia Orkiestry Dętej OSP Mszczonów zapoznała uczestników walnego zebrania dh Mieczysława Korzonkowska. Obecni na





posiedzeniu druhny i druhowie jednogłośnie przyjęli wszystkie sprawozdania, a następnie także bez głosów sprzeciwu udzielili absolutorium Zarządowi jednostki. Następnie głos zabierali zaproszeni goście oraz prezes Janusz Legięcki i naczelnik Grzegorz Koperski. Samorządowcy Mszczonowa mówili m.in. o współpracy władz gminnych z mszczonowską Ochotniczą Strażą Pożarną. Chwalili poświęcenie ochotników, jakim wykazują się oni podczas swej służby i zapewnili o swoim wsparciu w czekającym strażaków w tym roku potężnym przedsięwzięciu, jakim będą wspomniane już połączone obchody 130 -lecia OSP i 120-lecia Orkiestry Dętej OSP Mszczonów.

Uroczystości mają się odbyć podczas pierwszego dnia Jarmarku Mszczonowskiego. Z pewnością świętu temu będzie towarzyszyło niezwykle barwne, atrakcyjne, a także głośne widowisko artystyczne, gdyż na ten dzień swój przyjazd do Mszczonowa zapowiedziały już zaprzyjaźnione z mszczonowską orkiestrą dętą.

Ostatnim punktem zebrania było głosowanie nad propozycjami Zarządu jednostki co do przyznania tytułu „Honorowy strażak”: przewodniczącemu RM Łukaszowi Koperskiemu, dh Arkadiuszowi Bieńkowskiemu oraz dh Szczepanowi Popławskiemu. Propozycje te przyjęto przez akklamację.

Na zakończenie walnego odbył się poczęstunek, podczas którego już nieoficjalnie debatowano o działalności i planach na przyszłość mszczonowskiej jednostki.

Zarząd OSP Mszczonów i Orkiestra Dęta OSP Mszczonów składają podziękowania fundatorom zestawu perkusyjnego dla Orkiestry OSP. Władze strażackie dziękują: W. Kwiatkowskiemu, J. Czarneckiemu, Firmie HOTEK R. Hotkowskiego, Zakładowi Stolarskiemu I. Hotkowskiej, Firmie Meble-Bednarek, Zakładowi Kosmetycznemu J. Bednarek, a także Klubowi Sportowemu MSZCZONOWIANKA.

M.L.

## Remont „8” ruszy bez problemów

W piątek 5 marca w sali teatralno-kinowej Mszczonowskiego Ośrodka Kultury odbyła się ostatnia rozprawa administracyjna dotycząca remontu i przystosowania trasy krajowej nr 8 Katowice-Warszawa do wymogów drogi ekspresowej. W spotkaniu wzięli udział Dariusz Piątek - wicewojewoda mazowiecki, Piotr Sobucki - zastępca dyrektora Wydziału Infrastruktury i Środowiska w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim, Radosław Pietrak - przedstawiciel GDDKiA oraz Tomasz Bernady - projektant.

Podczas spotkania przedstawiciel inwestora omówił zebranych poszczególne etapy inwestycji, zakres niezbędnych zmian i wyburzeń oraz zaplanowane drogi serwisowe i łącznikowe. Przedstawił miejsca, w których zastosowane zostaną ekrany akustyczne oraz omówił parametry techniczne zmodernizowanej trasy.

I tak pierwszym etapem prac jest tunel pod drogą ekspresową i wiadukt na ulicy Skierniewickiej, który zapewni mieszkańcom tej części miasta sprawną



i bezpieczną komunikację z pozostałą częścią Mszczonowa. W ciągu ulicy Poniatowskiego powstanie także kładka o konstrukcji łukowej nad trasą. Będzie ona zlokalizowana na wysokości miejscowości Gurba i według zapewnień projektanta i wykonawcy ma być dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych. Drugim etapem inwestycji będą prace modernizacyjne trasy katowickiej na odcinku od granic województwa mazowieckiego do Radziejowic. W trzecim etapie powstanie węzeł drogowy w Radziejowicach. Ostatni zaś czwarty etap prac przewiduje wybudowanie węzła drogowego w Adamowicach. Po przeprowadzeniu modernizacji szerokość tzw. korony drogi będzie wynosiła 28 m, nadal będą dwie rozdzielone jezdnie po dwa pasy ruchu

w każdym kierunku, poszerzeniu do 2,5 m ulegną utwardzone pobocza. Ponieważ podczas piątkowej rozprawy administracyjnej nie wniesiono żadnych protestów prace powinny ruszyć zgodnie z przyjętym harmonogramem. Według zapewnień przedstawiciela GDDKiA powinny one rozpocząć się już w lipcu bieżącego roku. Zgodnie też z przyjętymi założeniami roboty modernizacyjne na planowanym odcinku mają potrwać 18 miesięcy. Oddanie drogi do użytku przewidziane jest więc na pierwsze miesiące 2012 r.

Rafał Wasilewski

Wyrazy podziękowania rodzinie, przyjaciółom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

**ś. p. Zygmunta Olborskiego,**

w szczególności Zarządowi Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości, kolegom rzemieślnikom oraz Firmie Państwa Janiny i Łukasza Koperskich

składają  
żona i córka



# Cała prawda o remoncie przychodni w Osuchowie

Anonimowy Autor, tak odważny, że się pod tekstem nie podpisał (nazwijmy go; w/g łaciny medycznej nomen nescio: N.N. ), w ulotce (?), gazetce(?) „Prostownik Mszczonowski” kłamie, insynuuje i mnie obraża.

Stawia tezę, że jako lekarz rodzinny, brzydki monopolista i kapitalista, z remontu w Przychodni w Osuchowie, na skutek serwilizmu (popierania Urzędu Gminy i Pana Burmistrza), wyciągnął własne korzyści.

Piszę, że wyremontowano mi lokale mieszkalne, że jestem właścicielem i zarządcą NZOZ-u i że moje korzyści wynikają z poparcia dla idei spalarni w dyskusji z 2007 roku. Pan (a może Pani) NN snuje też dziwne wywody o współfinansowaniu tej inwestycji przez inne samorządy oraz o dotacjach unijnych.

Lektura tych bezsensów osłabia. Po lekturze tekstu NN nie wiadomo, co zrobić. Czy wyciągać NN z dziury? Dyskutować? A może odwrócić się i nie reagować? Nie ma dobrego wyjścia.

Zaszczycam tę anonimową publikację swoją odpowiedzią, nadadekwną zresztą wobec jej też i stylu narracji. Postanowiłem tak jednak odpowiedzieć. Jeden, jedyny raz. Więcej nie będzie. Czegokolwiek byście nie napisali! Nie mam czasu i ochoty na dyskusję z Państwem, na babrzenie się w tym błocie, gnoju, bicie piany i robenie komuś reklamy.

Czytelnikom tekstu Pana (Pani) NN chciałbym jednak odpowiedzieć.

Szwajcaria, Anglia, Szwecja - stąd podchodzi część swojej rodziny. Mogłem też zostać w Warszawie. Jak i inni koledzy lekarze - po studiach i teraz propozycji było i jest dużo. Wybrałem...Osuchów. Był blisko, blisko domu w Warszawie i blisko kliniki. Praca tu była i jest wyzwaniem, próbą i człowiekiem, i lekarza. A to lubię.

Konstruktoryzm, mój chadecki sposób przestrzegania świata podpowiadał mi, że dla mojego pokolenia miarą polskiego patriotyzmu jest tu zostać. Tu i teraz. Zostać i pracować.

Ciągle dojadły były trudne. Mieszkanie lekarza wynajęte nad przychodnią przez 40 lat administracja (ZOZ Żyrardów, potem Gmina) nie remontowała wcale. Teraz, w ramach remontu, po 21 latach mojego mieszkania tam, wymieniła mi część okien, tak samo zresztą jak w pomieszczeniach biurowych NZOZ-u i u Pani pielęgniarki. Nic więcej! Nigdy! Czy to dużo?! Resztę robię sam. Administruję de facto tym budynkiem, remontuję wszystko na własny koszt. Płacę też czynsz, wszystkie media - to oczywiste.

Zapraszam Pana (Panią) NN do mojego mieszkania. Pokażę, jak skromnie mieszkam tu razem z żoną w czasie tygodnia pracy. Zażenowany jestem i głupio mi, jak ktoś ze znajomych czy przyjaciół wpadnie na kawę...Nie stać mnie na wielkie remonty, priorytetem jest stary dom w Warszawie, który odziedziczyłem przed 12 laty.

Nie uważam się za człowieka biednego, ale żyję skromnie. Co więcej, cieszę się, że zachowuję umiar wobec doczesności. Inni mają jeszcze mniej. Dla nich też tu jestem.

Normalny kapitalizm i uczciwe zarabianie pieniędzy nie jest grzechem, ale chciwstwo programowe tak. Dla mnie cnota pozostaje jednak skromne życie.

Zapraszam. Pokażę Panu (Pani) mój stary dom w Warszawie, osuchowskie mieszkanie, pokażę garaże. Był taki polityk, który nawoływał „Lekarze, otwórzcie garaże!”. Otwieram. Proszę zobaczyć.

Od 12 lat jestem kierownikiem NZOZ-u (to

ranga Dyrektora Naczelnego). To zaszczyt pracować z moimi ludźmi dla naszych Pacjentów, zaszczyt, ale i trudny obowiązek. To nie tylko know-how, to określona wiedza, studia. Średnio sześć, osiem godzin dziennie, po przyjęciu Pacjentów, poświęcam na sprawy administracyjne.

Nie jestem właścicielem NZOZ-u. Zarabiam tyle, co i „szeregowy lekarz”. Pracuję jako kierownik społecznie, całkowicie gratis! Nie byłem na normalnym urlopie od piętnastu lat.

Jestem dyrektorem, swoją sekretarką, informatyką, zaopatrzeniowcem, księgowym, czasem kierowcą i sprzątaczką. Sześć przychodni to duży ZOZ.

Niech Pan (Pani) NN znajdzie Dyrektora ZOZ-u np. szpitala w Polsce, który, choć ich firmy mają długi, nie bierze od 12 lat pensji.

Tak wygląda, Panie (Pani) NN, mój „kapitalizm”!

Moje bycie „właścicielem i zarządcą”!!!

Nie narzekam i nie potrzebuję oklasków. Tylko dlatego, iż zostałem sprowokowany - piszę o tym wszystkim.

Maratony nauczyły mnie pokory i pracy, a wiara zadolenia z każdego dnia i tego, że mając mniej...wcale mniej nie mam.

Pana (Pani) myślenie społeczno-samorządowe zaczyna się i kończy na...spalarni. Obsesyjne myślenie. Czy pamięta Pan (Pani) nader rubaszny dowcip o facecie, co poszedł do wojska i też mu się wszystko z czymś kojarzyło?

Nie byłem jedynym lekarzem, który publicznie wspierał idee spalarni i Pana Burmistrza. Inni koledzy też mieli i mają odwagę głosić swoje poglądy. Jakie zresztą ma to znaczenie? Idąc Pana (Pani) NN pokrętnym tropem myślenia: skoro nie popierają Pana Burmistrza, czemu wcześniej wyremontowano im przychodnie w Mszczonowie?

Dziś dalej uważam, że nowoczesna, bezpieczna, ekologiczna spalarnia lepsza jest niż dzikie wysypiska śmieci w lesie i przy drogach, smrodliwe góry obok miasta. To lepsze od manipulacji społecznymi obawami. To lepsze niż wszystkie śmieciowe problemy, które dopiero nadejdą...

To Gmina, Szanowny Panie (Szanowna Pani) NN, złożyła wniosek o dotację unijną do remontu. Nie otrzymała, bo na wszystko nie otrzyma, choć nie zmienia to faktu, że jest liderem w ich pozyskiwaniu. I wtedy też Gmina zgodnie z prawem, mając przecież ustawowy obowiązek wspierania infrastruktury służby zdrowia na swoim terenie, z własnych środków wykonała remont. Płacąc czynsz stopniowo, sukcesywnie od ośmiu lat do Gminy NZOZ i lokatorzy mają w tym swój udział, choć nikt z nas nie byłby w stanie zgromadzić od razu i zainwestować takich środków.

Po za tym Gmina: właściciel budynku i dzierżawca: NZOZ mają swoje kodeksowe prawa i obowiązki, a w tym przypadku społeczne funkcje do spełnienia. A Gmina Mszczonów zawsze te społeczne, prozdrowotne funkcje spełniała. Zawsze. I należyście. Wiedzą to pacjenci. Wiemy i my, lekarze.

Czy zdaje sobie Pan (Pani) NN sprawę, że remont nie był naszym (moim) kaprysem, lecz obowiązkiem, wynikającym z nakazów Ministra Zdrowia i wymogów sanitarnych? Inaczej trzeba byłoby zamknąć Przychodnię. Co by się wtedy działo? Co by się stało z chorymi ludźmi? Co byście Państwo w swoim piśmie wtedy napisali o władzy?! A co o mnie?! O naszej i mojej odpowiedzialności za zdrowie ludzi tej Gminy?!

Inne gminy, Szanowny Panie (Szanowna Pani), też budują swoje przychodnie. Tak jest!

Budują! I chwala im za to! Czy mają budować przychodnie w Mszczonowie czy w Osuchowie, a może gmina Mszczonów ma budować przychodnie w Wiskitkach lub Jaktorowie? Co za absurdałne tezy Pan (Pani) głosi?

Idea: „Cały naród buduje swoją stolicę”, po wojnie może i słusznie widnieje jako napis na budynku obecnego Empiku u zbiegu Nowego Świata i Alei Jerolimskich, już tylko jako relikwii epoki socrealizmu.

Dziś każdy robi swoje na rzecz dobra wspólnego! Epoki się Panu (Pani) pomyliły!

Teza o służalczości wobec władzy mnie obraża. Zawsze, publicznie, choć bez hałasu głosiłem swoje poglądy. Popierałem i popieram większość działań Pana Burmistrza, Przewodniczącego, Radnych czy Urzędników Gminy. Nie było nigdy tak, że się w stu procentach zgodziliśmy. Przecież to niemożliwe! Czasem prowadziliśmy naprawdę trudne rozmowy!

Nie mam powodów, dowodów ani wiedzy na to, że ktoś z władzy robi coś źle i dla własnej korzyści - co bezustannie Pan (Pani) insynuuje. Przeciwnie - sądzę, że to dobrzy i mądrzy ludzie! Podejrzanie o serwilizmie wobec władzy mnie obraża. Obraża moje życie, którego Pan (Pani) NN nie zna!

Opowiem o tym w kilku słowach, bez martyrologii, bohaterszczyzny i czekania na oklaski. Niewielu o tym wie, ale w minionej epoce jako bardzo młody człowiek, a potem jako student, siedziałem w komunistycznym więzieniu jako więzień szumienia, byłem represjonowany za działalność opozycyjną, poglądy, duszpasterstwo akademickie.

I Pan (Pani) NN sugeruje, że mnie można kupić?! Errare humanum est. Error in persona.

I na koniec coś od serca i ze zbytnim patosem. Ale to ważne.

Jestem człowiekiem Kościoła. To nauczyło mnie postawy bezkompromisowości wobec pryncypiów wiary, a katolicka nauka społeczna - otwartości na innych, ich potrzeby, głównie tych ubogich i słabych. Nie tylko świat lewicy ma monopol na te poglądy.

Po co Panu (Pani) o tym mówię? Po co ta publiczna wiwiolekacja?

Z domu rodzinnego wyniosłem ideę tolerancji dla poglądów innych niż własne. Ja chodziłem do kościoła, inni byli w centrum, jeszcze inni całkiem na lewo.

Ale żyliśmy pod jednym dachem, i chociaż spieraliśmy się o poglądy przy niedzielnym obiedzie, to bez wojen, kłamstw, plotek, błota, bez polskiej bezinteresownej zawiści, zazdrości, obmawiania... Staliśmy w prawdzie o sobie, wobec siebie. Kochaliśmy się i szanowaliśmy. Różniliśmy się pięknie wyzbyci nienawiści.

Życzę Państwu i Nam wszystkim naprawdę szczerze, abyśmy żyli właśnie tak na co dzień.

Z poważaniem,  
Michał Sutkowski  
Lek. Med.

*Autor wykupił za własne środki miejsce dla tego artykułu.*

*Autor tego artykułu jest lekarzem rodzinnym w Osuchowie, kierownikiem NZOZ „Medycyna Rodzinna”, prezesem Warszawskich Lekarzy Rodzinnych, członkiem władz Warszawskich, Mazowieckich i Krajowych Kolegium Lekarzy Rodzinnych w Polsce.*



## Życzenia i tulipany od starosty

Spotkanie z okazji Dnia Kobiet, zorganizowane przez członkinię mszczonowskiego Klubu Seniora „Złota Jesień” odbyło się w przeddzień międzynarodowego święta, w niedzielę 7 marca. Uczestniczyło w nim blisko pięćdziesiąt pań i zaledwie kilku panów, którzy tego dnia, specjalnie dla swoich klubowych koleżanek, zdecydowali się pełnić rolę organizatorów uroczystości. Panowie sprawnie i z pełnym



poświęceniem roznosili napoje i potrawy oraz wyręczyli panie w innych pracach przy stołach. Specjalnym gościem świątecznego bankietu był starosta Wojciech Szustakiewicz, który przybył do sali klubowej przy ulicy Tarczyńskiej wraz z małżonką. Wszystkim uczestniczkom spotkania wręczył on tradycyjne tulipany i osobiście złożył świąteczne życzenia. Członkiniom Zarządu „Złotej Jesieni” dodatkowo gratulował sześćdziesięcioletniej, w pełni udanej, działalności Klubu.

Klub „Złota Jesień” powstał 5 stycznia 2004 roku. Obecnie należy do niego blisko 100 osób. Jego zarząd jest aktywny i w miarę możliwości finansowych dba o organizację różnych atrakcji dla swoich członków. Najczęściej urządzone są spotkania okolicznościowe, a także wycieczki do najciekawszych miejsc w kraju. Skład Zarządu stanowią: przewodnicząca - Genowefa Żeglińska, zastępca przewodniczącej - Zdzisław Opas, sekretarz - Janina Szymańska, skarbnik Teodozja Czarnecka i członkini Jadwiga Biedrzycka.

/pio/

## O G Ł O S Z E N I E

**Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mszczonowie ogłasza przetarg ofertowy na wywóz nieczystości stałych z zasobów S.M.**

Oferty cenowe za wywóz 1m<sup>3</sup> śmieci z kontenerów KP-7 prosimy składać w terminie do 30.03.2010 r. w sekretariacie Spółdzielni – ul. Dworcowa 1 w godz. 9<sup>00</sup>-14<sup>30</sup> w zaklejonych kopertach z dopiskiem „PRZETARG – wywóz nieczystości stałych”

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31.03.2010 r.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odstąpienia od wyboru oferty bez podania przyczyny.

Dodatkowe informacje o warunkach przetargu można uzyskać pod nr tel. (046) 857-12-40 lub u Prezesa Zarządu Wojciecha Horbota pod nr 603 197 369.

Do oferty należy dołączyć w formie załączników:

- 1) aktualny odpis z ewidencji o prowadzeniu działalności gospodarczej lub inny dokument potwierdzający statut prawny firmy
- 2) umowę zawartą na składowanie nieczystości
- 3) mile widziane referencje z innymi podmiotami

Należność za ww. usługę uregulujemy po otrzymaniu faktury VAT.

# SALON MODA - OPTYK

# OPTYCZNO - OKULISTYCZNY

**TYLKO Z TĄ ULOTKĄ!!!**

**PRZY ZAKUPIE OKULARÓW KOREKCYJNYCH**

**ZA MINIMUM 150 ZŁ**

# RABAT 15%

promocja trwa do 30.05.2010

**UWAGA!!! OKULISTA GRATIS\* UWAGA!!! OKULISTA GRATIS\* UWAGA!!!**

**\*KUPUJĄC OKULARY ZA MINIMUM 350 ZŁ ZWRACAMY KOSZT OKULISTY**



## Cygańska biesiada specjalnie dla mszczonowskich Pań

Z okazji Dnia Kobiet samorząd gminy Mszczonów przy współudziale Mszczonowskiego Ośrodka Kultury przygotował dla piękniejszej części Mszczonowa specjalną niespodziankę w postaci muzycznego wieczoru z cygańskim taborzem. Recital Eleny Rutkowskiej, zatytułowany „Cygańskie czary” niewątpliwie podobał się mszczonowskim paniom, gdyż przez cały czas trwania koncertu bardzo spontanicznie reagowały one na zabawy proponowane przez artystkę i jej zespół. Barwnie przybrane członkinie cygańskiej trupy wzbudzały zachwyt pokazami swych tanecznych umiejętności. Występ malowany falującymi, różnokolorowymi sukniami co chwila przerywany był brawami publiczności, która wypełniała po brzegi salę widowiskową MOK-u. Cyganki śpiewały pieśni stworzone przez swych rodaków w różnych częściach Europy. W ich skocznej, taborowej muzyce dosłuchać się więc można było brzmień rodem z Bałkanów,

Rosji, czy też gorącej Hiszpanii. Wyśmienitą atmosferę swobodnej zabawy udało im się stworzyć choćby dzięki temu, że co chwila schodziły ze sceny, aby być jak najbliżej publiczności. Wciągnęły też do swojej zabawy jednego z męskich rodzynków, jaki znalazł się na widowni wśród tłumu pań. Jerzy Sikorski ochoczo dołączył artystek, a wokalistka Elena okrzyknęła go nawet prawdziwym Cyganem i zaproponowała dołączenie do taboru.

Świąteczny prezent burmistrza dla Mszczonowianek niewątpliwie okazał się strzałem w dziesiątkę. Niestety gospodarz miasta nie mógł osobiście uczestniczyć w miejskich obchodach Dnia Kobiet, gdyż tego dnia z oficjalną wizytą w Poznaniu na Kongresie Samorządu Terytorialnego. Napisany przez niego list do Pań odczytał w jego imieniu przed koncertem wicedyrektor MOK-u Marek Baumel.

M.L.



## SALON MODA - OPTYK OPTYCZNO - OKULISTYCZNY

### OFERUJEMY:

- okulary korekcyjne
- największy wybór opravek
- okulary przeciwsłoneczne z polaryzacją
- bezpłatne badanie komputerowe ostrości wzroku
- kompleksowe badania okulistyczne
- fotochromy organiczne od 160 zł
- fotochromy mineralne od 80 zł
- płyn do soczewek kontaktowych
- drobne naprawy oraz różne akcesoria do okularów

# RABATY

Zapisy do okulisty  
tel.: 506-142-744  
(okulista w soboty)

Zapraszamy  
Pn, Czw, Sob 8:00-16:00  
Wt, Śr, Pt 10:00-18:00

Mszczonów  
ul. Morełowa 6  
(przy targowisku miejskim)



## NATO OKIEM STAŻYSTKI



Autorka artykułu - Beata Kukułka, pochodzi z gminy Mszczonów

Siedziba NATO to mała wioska. Znajduje się ona na uboczu Brukseli. Jej główny budynek nie jest zbyt imponujący. Na życzenie francuskiego prezydenta, NATO przeniosło swoje kwatery do Belgii w 1967 roku. Budynek przyznany NATO miał służyć jedynie przez 10 lat, a wykorzystywany jest po dzień dzisiejszy. W miarę rozrastania się sojuszu, pojawił się problem z ulokowaniem na terenie siedziby przedstawicielstw nowych członków. Dwa ostatnie przyjęte do NATO państwa otrzymały jedynie metalowe baraki. Od lat wiadomo, że nowe kwatery są koniecznością. Problemem były i są oczywiście pieniądze. Władze miasta dały teren

pod inwestycję. Państwa członkowskie muszą teraz wyłożyć na jej realizację 300 milionów euro. Na szczycie w Bukareszcie zaprezentowano makietę nowego kompleksu natowskiego. Wygląda ona imponująco. Zgodnie z planami budowa ma zostać zakończona do roku 2013.

W siedzibie NATO jest wszystko czego może potrzebować pracownik, od stołówki, sklepu spożywczego, po fryzjera, wizażystkę, jubilera, a kończąc na siłowni i przychodni lekarskiej. Sojusz dba o swoich pracowników. Oferuje nam nawet możliwość południowej drzemki w specjalnie przygotowanym wyciszonym pokoju. Zatrudniona tam pielęgniarka budzi śpiących zawsze o 14.00 i prosi o powrót do biura.

Dostać się na staż w NATO jest bardzo trudno. Procedura trwa półtora roku, a konkurencja jest olbrzymia. Na trzy tysiące kandydatów, tylko czterdziestu ostatecznie przyjedzie do Brukseli. Wszystko zaczyna się na stronie internetowej NATO. Należy utrafić w odpowiedni moment, bowiem procedura naboru jest otwierana tylko raz do roku. Trzeba wypełnić formularz, załączyć list motywacyjny i CV, a potem czekać wiele miesięcy na jakkolwiek odpowiedź. We wrześniu NATO rozsyła informacje odnośnie wyników wstępnego etapu rekrutacyjnego. Od kuchni wygląda on tak, że to pracownicy sekcji Diversity wybierają ze wspomnianych kilku tysięcy kandydatów około czterystu, których teczki są przesyłane do dyrektorów poszczególnych sekcji. Ci, którzy przejdą przez sito dyrektorskie stają się stażystami. Spytałam się swoich obecnych znajomych Nadii i Yesim, w jaki dokładnie sposób przeprowadzają pierwszą selekcję. Odpowiedziały, że szukają „focus” w CV. Zastanowiło mnie co tak interesującego znalazły kiedyś w moim CV, ale o tym później. Bycie wybranym przez dyrektora sekcji nie stanowi jednak ostatniego etapu weryfikacji. Każdy stażysta musi jeszcze przejść procedurę zwaną „security clearance” (poświadczenie o dostępie do informacji tajnych). Weryfikacja kandydata trwa kolejnych kilka miesięcy. Brak owego poświadczenia definitywnie zamyka drzwi do NATO. Bez security clearance nie można wejść dalej niż na stołówkę. W NATO procedury bezpieczeństwa są wyjątkowo rygorystycznie przestrzegane. Ktoś kto nie jest pracownikiem NATO, może jedynie poruszać się w tzw. strefie publicznej. Do kolejnych stref wymagane są już odpowiednie przepustki. W wyjątkowych sytuacjach tzw. „gość” może przekroczyć strefę publiczną, ale jedynie w towarzystwie pracownika posiadającego przywilej eskorty. Pracownik taki bierze odpowiedzialność za powierzoną mu osobę i nie odstępuje jej nawet na krok. Należąc do personelu natowskiego, mogę wejść wszędzie.

Większość dokumentów natowskich ma charakter tajny bądź poufny. Pracownicy siedziby nie mogą nikomu opowiadać o

szczegółach swojej pracy. Już pierwszego dnia musiałam podpisać odpowiedni dokument, w którym zobowiązałam się dotrzymać tajemnicy we wszystkich istotnych kwestiach. Zostaliśmy poinstruowani, że poza strefami bezpieczeństwa o sprawach zawodowych nie wolno nam rozmawiać nawet z innymi pracownikami NATO. Wydawać by się mogło, że stołówka to idealne miejsce na dokończenie ważnych rozmów toczonych wcześniej w biurze. Nic bardziej mylnego. Już na pierwszym kursie bezpieczeństwa wprost uprzedzono nas, że w strefie publicznej spotkamy wielu reporterów i pracowników krajów partnerskich, spośród których wielu „nadstawia uszu”. Nie ukrywano przed nami, że szczególnie przedstawiciele jednego narodu, wyjątkowo są zainteresowani poznawaniem sekretów NATO i należy uważać na kontakty z nimi. Ze względów bezpieczeństwa nie można też wносить telefonów komórkowych na sale obrad. Okazuje się, że komórki, nawet jeżeli są wyłączone, mogą służyć podsłuchowi.

Wróćmy jeszcze do kwestii selekcji stażystów. Zatem, co takiego stażysty, czyli osoby, które przeszły przez gęste sito weryfikacji, mają w swoich życiorysach? Po pierwsze nie jest prawdą, że aby móc pracować w NATO trzeba znać biegle francuski i angielski. Stażysty, którzy znają biegle dwa języki, są w mniejszości. Większość zna jedynie angielski i po francusku nawet nie potrafi się przedstawić. Sporo stażystów może natomiast pochwalić się międzynarodowym doświadczeniem. Podam kilka przykładów zaczynając od siebie: dwa dyplomy magisterskie z paryskiej Sorbony, studia pomagisterskie, dwie wymiany uniwersyteckie i doktorat w planach. Sandra, Niemka, posiada dwa dyplomy magisterskie, jeden niemiecki, drugi australijski. Ponadto pracując podczas studiów, zdobyła całkiem sporo doświadczenia zawodowego, które też jest atutem w NATO. Julius, Kanadyjczyk, studiował w McGill, wizytował Harvard i ostatnio jest studentem prestiżowej Sciences Po w Paryżu, prawdopodobnie przyszły dyplomata. Antoaneta, Bułgarka, skończyła studia w Grenoble, mieszkała dwa lata w Niemczech, a po stażu została w NATO. Oczywiście są też osoby, które pierwszy raz wyjechały za granicę na dłużej jak np. Deniz z Istanbulu.

Każdy z nas jest w innej sekcji. Ja odbywam staż w CONSEC, czyli sekretariacie rad. Moja sekcja wchodzi w skład PO (Private Office), czyli biura Sekretarza Generalnego lub SecGen jak wszyscy tutaj mówią. Tak na marginesie, NATO uwielbia akronimy. Podstawową radą jest Rada Północnoatlantycka Państw Członkowskich (North Atlantic Council lub NAC w skrócie), która zbiera się w środy. Tym niemniej, regularnie odbywają się też inne spotkania, e.g. Rada NATO - Rosja czy NATO - ISAF Contributors, które również trzeba przygotować. Polski Ambasador spytał się mnie raz z lekką ironią co jeszcze robię poza chodzeniem i notowaniem obecności Ambasadorów na radzie? Rzeczywiście Ambasadorowie widzą CONSEC tylko 15 min. przed rozpoczęciem rady, kiedy chodzimy z planem stołu i zaznaczamy kto będzie obecny. Robimy to celem ułatwienia pracy SecGen, który prowadzi dyskusję i chce znać nazwiska osób biorących udział w posiedzeniu. Oczywiście nie mogę za wiele powiedzieć o pracy, bo ma ona w większości charakter poufny. Nawet będąc na kawie z innymi stażystami, którzy przecież też mają poświadczenia bezpieczeństwa, nie rozmawiamy o tym co robimy. Podsumowując,

Siedziba NATO w Brukseli  
Fot. Virginia Mayo / AP



nakład pracy mojej sekcji jest uwarunkowany ilością posiedzeń rad w danym tygodniu.

Wielu pracowników natowskich powiedziało mi, że byłam szczęściarą dostając się do CONSEC. Jestem jedyną stażystką, która może być w sali posiedzeń. Nawet stali pracownicy NATO nie zawsze mają zagwarantowane miejsce podczas rady, większość musi iść do pokoju z transmisją. Jest to spowodowane względami logistycznymi. Rozmiary sali posiedzeń nie zmieniły się od lat, a może nawet dekad, podczas gdy liczba delegacji rośnie. Można tylko powiększyć stół, ale pojawia się pytanie, gdzie umieścić członków delegacji, którzy też chcą uczestniczyć w radzie?

Miesięczna pensja stażysty w NATO wynosi 600 euro, w związku z czym stażysty (przynajmniej ci pochodzący z Unii Europejskiej) kwalifikują się na pomoc społeczną przyznawaną przez władze belgijskie dla najbiedniejszej ludności (osoby, które zarabiają poniżej 712 euro miesięcznie). Od marca 2010 roku miesięczna pensja stażysty wzrosła do 800 euro. Każdy przyjezdny stażysta dostanie też zwrot kosztów transportu do Belgii i z Belgii po zakończeniu stażu. Stało się to podobno tylko dzięki Stanom Zjednoczonym i Kanadzie, które przekonały inne narody o konieczności podwyższenia płac. Warto przy okazji wspomnieć, że stażysty w Komisji Europejskiej dostają ok. 1100 euro miesięcznie.

Większość stażystów już pierwszego dnia zaczyna intensywnie myśleć co zrobić, żeby zostać w NATO. W pierwszym mailu, który dostaliśmy od Nadii lub Yesim rok wcześniej, jest zaznaczone, że staż w żadnym wypadku nie gwarantuje późniejszego przyjęcia do pracy. Taka jest oficjalna polityka natowska. Wystarczy wejść na stronę internetową NATO, żeby zobaczyć jak mało jest wakatów. Ponadto, większość z nich jest na pozycje wyższego szczebla. Stworzenie jakiegokolwiek nowej, stałej posady wymaga zgody rady północnoatlantyckiej. Państwa członkowskie bardzo niechętnie się zgadzają na nowe stanowisko, bo oznacza to, że trzeba będzie zwiększyć narodowe kontrybucje do wspólnej natowskiej kasy. Ale przecież NATO się rozrasta, pojawiają



Flaga NATO, Fot. Isthmus (Wikipedia)

się nowe misje i potrzeba nowych pracowników staje się bardzo pilna. Wymyślono zatem system „consultancy”. Kilka osób może zostać w NATO jako konsultanci. Dostają oni 3 lub 6 miesięczny kontrakt z możliwością przedłużenia. Czasami NATO przedłuża im kontrakt kilka razy.

Warto przyjechać do Brukseli na staż. Samo miasto jest sympatyczne, małe ale z charakterem. A Grand-Place jest rzeczywiście jednym z ładniejszych europejskich placów. Warto też wyjechać kilka kilometrów za Brukselę, chociażby do Brugge, które jest bardzo urokliwym miasteczkiem.

## Mszczonowski Ośrodek Kultury

zaprasza na

wystawę fotografii poświęconej JANOWI PAWŁOWI II

# „GDY ŚWIAT WSTRZYMAŁ ODDECH”

oraz wspomnienie o JANIE PAWLE II

w wykonaniu grupy teatralnej SKORPION



WYSTAWA od 8 do 18.04.2010

godz. 17.00

MAŁA GALERIA

Mszczonowski Ośrodek Kultury  
ul. Warszawska 33  
tel/fax 0-46 857 16 63  
www.mok.mszczonow.pl  
e-mail: mok@mszczonow.pl

## UKS Lutkówka- szansa na brąz

Zespół laskarzy UKS Lutkówka biorący udział w rozgrywkach Ligi Centralnej Hokeja na Trawie ma szansę na wywalczenie brązowego medalu. Do podium przybliżył go bardzo udany występ, podczas rozegranego 7 marca czwartego z serii turniejów halowych, w jakich rywalizują zespoły grające w Lidze Centralnej. Laskarze z Lutkówki w Rypinie zajęli drugą lokatę, ulegając jedynie rywalom z zespołu pierwszego skierniewickiej Polonii. Pokonać im się udało natomiast Polonię II, Stasia Rypin i łódzkiego Feniksa. Ostatni z turniejów ligi, który rozstrzygnie ostatecznie o kolejności wśród piątki rywalizujących ze sobą drużyn, ma się odbyć 20 marca w Hali Anilany w Łodzi.

W Rypinie w pierwszym meczu Lutkówka rozgromiła zespół gospodarzy 5:2, a następnie także trzema bramkami (3:0) zwyciężyła łodzian. Po udanym początku przyszła pora na konfrontację z Polonią I i tu nastąpiła prawdziwa kłęska. Mecz przegrany 0:9 tylko w drobnej części zrekompensowała późniejsza skromna wygrana nad Polonią II (4:3). Warto jednak zaznaczyć, że Polonii II udało się w trakcie turnieju wygrać z Polonią I i dzięki temu w końcowej tabeli zarówno pierwszy zespół skierniewicki jak i Lutkówka miały po tyle samo punktów (9). Spora różnica była jednak w bilansie bramek. Na niekorzyść UKS-u zadziałała przegrana w bezpośrednim pojedynku z wyżej notowanym rywalem. Pomimo tego potknięcia trener Lutkówki Marek Sikora bardzo dobrze ocenił występ swojego zespołu i daje mu duże szanse w ostatnim ligowym turnieju w Łodzi.

M.L.

\*\*\*

Wyniki poszczególnych spotkań oraz końcową tabelę turnieju w Rypinie zamieszczamy poniżej:

Lutkówka	- Rypin	5 : 2
Polonia 1	- Polonia 2	4 : 6
Łódź	- Lutkówka	0 : 3
Rypin	- Polonia 1	2 : 7
Polonia 2	- Łódź	3 : 0
Polonia 1	- Lutkówka	9 : 0
Rypin	- Polonia 2	5 : 2
Łódź	- Polonia 1	0 : 3
Lutkówka	- Polonia 2	4 : 3
Rypin	- Łódź	3 : 0





Kolejność końcowa :

1. miejsce Polonia Skierniewice 1	pkt.	9	br. 23 - 8
2. miejsce UKS Lutkówka	pkt.	9	br. 12 - 14
3. miejsce Polonia Skierniewice 2	pkt.	6	br. 14 - 13
4. miejsce Staś Rypin	pkt.	6	br. 12 - 14
5. miejsce Feniks Łódź	pkt.	0	br. 0 - 12

Wyniki po 4 turniejach :

1. Polonia Skierniewice 1	punktów 41	bramki 87 - 27
---------------------------	------------	----------------

2. Polonia Skierniewice 2	punktów 32	bramki 78 - 37
3. UKS Lutkówka	punktów 22	bramki 38 - 57
4. Staś Rypin	punktów 19	bramki 33 - 40
5. Feniks Łódź	punktów 0	bramki 8 - 85

Skład drużyny UKS Lutkówka: Rafał Mentek, Mariusz Szymański, Michał Zgórzak, Klaudiusz Sadowski, Cezary Kowalski, Daniel Jabłoński, Daniel Sadowski, Przemysław Jagiełło, Bartłomiej Jagiełło, Szymon Osieński, Jan Słojewski, Andrzej Bożek Konrad, Krajewski, Patryk Kowalski.

Wystawa prac Michała Filipa Sobańskiego w Małej Galerii MOK

## Talent i wszechstronność

Grafiki, barwne, kwieciste obrazy oraz kobiece portrety, przypominające do złudzenia komiksowe ilustracje można oglądać w Małej Galerii Mszczonowskiego Ośrodka Kultury. Wystawę twórczości Michała Filipa Sobańskiego uroczyście otwarto w piątek, 5 marca. W wernisażu uczestniczył autor prac, grono jego przyjaciół, a także dość licznie zgromadzeni mszczonowianie, wśród których nie zabrakło oczywiście członkiń Grupy Plastycznej KOLOR. Artystę powitały i zachęcały do oglądania jego dzieł: dyrektor Mszczonowskiego Ośrodka Kultury Grażyna Pływaczewska oraz prowadząca GP „KOLOR” Anna Lipińska-Broda. Dzieła sztuki wyeksponowane w Małej Galerii będzie można oglądać nieodpłatnie do końca marca. W imieniu organizatorów wystawy serdecznie zachęcamy do zapoznania się z dziełami sztuki, które stworzone zostały przez twórcę nie tylko niebywale utalentowanego, ale także wszechstronnego.

Michał Filip Sobański jest: grafikiem, malarzem, rysownikiem komiksów, fotografem, programistą oraz tłumaczem z języka angielskiego i niderlandzkiego. Pochodzi ze Skierniewic. Jak sam stwierdził swoją przygodę ze sztuką rozpoczął jeszcze podczas nauki w skierniewickim Liceum im. Bolesława Prusa. Swoje dzieła umieszczał wtedy na kartkach zeszytów oraz podręczników, a niekiedy nawet na szkolnych ławkach, za co zwykle spotykały kary, a nie nagrody. Na uznanie talentu musiał nieco poczekać. Dziś jest znanym i cenionym artystą. Malarstwo i grafikę studiował na AKI-Akademie voor Beeldende Kunst (Aki.nl) w Enschede (Holandia).

Swoje prace prezentował m.in. na wystawie indywidualnej w „Gallery Elite” w Venice (California, USA) oraz w „Gallerie A Part” w Paryżu. Podczas Światowej Wystawy Sztuki „World Contemporary Art 1998 - Exhibition” (Los Angeles, USA) otrzymał wyróżnienie za obrazy olejne. Najbardziej znane komiksy jego autorstwa to: SVEJK, Bruno i Zygą oraz Koziółek Matołek (wg scenariusza Darka Foksa), który ukazał się w Antologii „75 lat Koziółka Matołka”.

/pio/



## „Herbatka z Dyrekcją” w Osuchowie

28 stycznia 2010 roku w Zespole Szkół Publicznych w Osuchowie odbyło się niecodzienne spotkanie. Dyrektor szkoły Elżbieta Sajak zaprosiła na „Herbatkę z Dyrekcją” rodziców uczniów, których dzieci uzyskały na półroczu średnią ocen 4,75.



Na forum szkoły zostały wręczone przez Panią dyrektor Listy gratulacyjne z wizerunkiem ucznia oraz średnią ocen jaką uzyskał w pierwszym półroczu roku szkolnego 2009/2010.

Pozostali rodzice, którzy przybyli na zebrania klasowe, również gratulowali wyróżnionym rodzicom.

Następnie nagrodzona grupa udała się do świetlicy szkolnej, gdzie na pięknie udekorowanym stole czekał tort, kawa i herbata. Pani dyrektor i Pani wicedyrektor Grażyna Freliek pełniły honory domu częstując rodziców słodkościami.

Spotkanie stało się miejscem wymiany spostrzeżeń, uwag i pomysłów : w jaki sposób motywować dzieci do wysiłku intelektualnego, wyťažonej pracy, poszukiwania wiedzy oraz organizacji czasu.

Zauważono, że szkolni liderzy potrafią dzielić naukę z realizacją swoich zamiłowań i pasji artystycznych i sportowych. W miłej atmosferze szybko minął czas osłodzony pysznym tortem i ciepłym słowem.

Dyrekcja szkoły ma nadzieję, że w przyszłym roku na „Herbatkę z

dyrekcją” trzeba będzie przeznaczyć salę gimnastyczną ze względu na dużą liczbę zaproszonych gości. W tym roku rozdano 16 listów gratulacyjnych: **Wiesion Monika kl. IIIa, Wąsiewicz Bernadetta kl IIIb, Głowa Natalia kl. IIIb, Wojtczak Marlena kl IIIb, Krajewska Katarzyna kl IIa, Sęk Anna kl IIa, Martyna Szymczak kl IIa, Pieniążek Mateusz kl IIb, Karolina Walczyńska kl IIb, Sylwia Nalej kl IIb, Mariusz Ręgowski kl IIb Mariola Markus kl Ib, Piotr Szadkowski kl Ib, Barański Łukasz kl V, Norbert Wójcik kl V, Ewelina Szłaga kl IV.**

Relacje przygotowała: Elżbieta Sajak



## Nasi wśród najlepszych!

Uczennice Gimnazjum w Osuchowie trenujące biegi przełajowe w miejscowym klubie, wychowanki trenera Stanisława Zdunka znów dostarczyły nam powodów do radości, dumy i zadowolenia.

Podczas rozgrywanych 6 marca 2010r. w Józefowie Mistrzostw Warszawy i Mazowsza Marlena Wojtczak (kl. III) i Andrzej Wojtczak (kl. Ib) zdobyli zaszczytne tytuły WICEMISTRZÓW. Urszula Zaniewska w swojej kategorii wiekowej przybiegła czternasta. W każdym biegu startowało ok. 50 zawodników.

Na uwagę zasługuje fakt, iż w zawodach tych uczestniczyli zawodnicy - sportowcy zarejestrowani w Polskim Związku Lekkiej Atletyki, a więc stale trenujący w klubach tak znanych jak Legia Warszawa, Polonia Warszawa czy Warszawianka.

Nie pierwszy to sukces zawodników z Osuchowa. Dwa lata temu tytuł Mistrza Mazowsza zdobyła Wioleta Brzezińska.

W dniu 10 marca 2010r. na uroczystym apelu dyrektor ZSP w Osuchowie pogratulowała i serdecznie podziękowała swym uczniom, udzielając im pochwały na forum szkoły.

Szkolny apel był okazją do wręczenia nagród uczniom wyróżnionym w ogólnopolskim konkursie plastycznym wiedzy o prawach dziecka zorganizowanym przez Rzecznika Praw Dziecka. Wyróżnieni uczniowie to Jolanta Tondera kl. VI SP i Łukasz Barański kl. V SP.

Za zgodą rodziców nagrodzone prace młodych artystów, będą zdobić karty okolicznościowe, stanowiąc element dekoracji w działaniach Rzecznika Praw Dziecka.

Nagrody wręczyła organizatorka szkolnego projektu „Szkoła z prawami ucznia” wicedyrektor Grażyna Frelak.

Na zakończenie spotkania szkolnej społeczności p. dyrektor E. Sajak wręczyła harcerzom 18 PTDH podziękowania od Jurka Owsiaaka za aktywny udział w zbiorce pieniędzy na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy 2010.

Autorzy: Elżbieta Sajak, Bogusław Kierzkowski

## UNIHOKEJ

17.02.2010 r. odbyły się zawody gminne, w których gimnazjum w Osuchowie pokonało w dogrywce gimnazjum mszczonowskie wynikiem 5:3.

Zwycięstwo dało awans do zawodów powiatowych. Odbyły się one w Żyrardowie w dniu 19.02.2010 r. w hali OSIR-u. W zawodach tych udział wzięły 4 drużyny gimnazjalistów ze szkół: w Osuchowie, w Wiskitkach, a także z dwóch szkół żyrardowskich (nr 1 i nr 4)

W pierwszym meczu gimnazjum w Osuchowie zmierzyło się z Wiskitkami i zwyciężyło wynikiem 2:0. Drugi mecz z Gimnazjum nr 1 w Żyrardowie

zakończył się bezbramkowym remisem. Mecz z Gimnazjum nr 4 w Żyrardowie zakończony wynikiem 3:0 potwierdził dobrą formę naszych zawodników.

Gimnazjum w Osuchowie bez straty bramki zakwalifikowało się do zawodów rejonowych, które odbędą się 26.02.2010 r. w Józefinie. Jak obiecali sami zawodnicy zdobędą tam minimum 3 miejsce.

Skład zespołu:

Szymon Osiński, Łukasz Walczyński, Piotr Oroń, Daniel Wróbel, Łukasz Maciszewki, Konrad Krajewski, Sebastian Skórzyński.

Wyniki zawodów w Żyrardowie:  
1. miejsce Gimn. W Osuchowie, 2. miejsce Gimn. nr 1, 3. miejsce Gimn. Wiskitki, 4. miejsce Gimn. nr 4.

## Bezpieczne zabawy na śniegu

W dniu 2.03.2010r nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. „Bezpieczne zabawy na śniegu”. Prace należało wykonać na arkuszu A3 dowolną techniką plastyczną. Konkurs był przeznaczony dla uczniów klas 0-III szkoły podstawowej. Celem konkursu było przedstawienie techniką malarską zasad przestrzegania bezpieczeństwa podczas zabaw na śniegu i lodzie.

Spośród 25 prac jury wybrało trzy prace plastyczne.

Nagrodzone prace wykonali:

Emilia Wiesion kl. III (I miejsce)

Marcin Szczepański kl. III (II miejsce)

Wiktoria Sokołowska kl. I (III miejsce)

Uczniowie ci otrzymali z rąk pani dyrektor Elżbiety Sajak i organizatorki konkursu Iwony Dziuby dyplomy oraz słodkie upominki.

Iwona Dziuba



**! Ty możesz pomóc  
twoja krew uratuje życie**

**21 kwietnia 2010**

**MIEJSCE**  
**Ochotnicza Straż Pożarna**  
Pl. Piłsudskiego 2

Zapisy chętnych od  
godz. **14.00 - 16.00**

**WEŹ UDZIAŁ I POMÓŻ**

# Zatrudnię kierowców kat. C+E.

## Praca na terenie kraju.

tel. **693 459 888**  
lub **695 414 073**





## Bazy magazynowe w Mszczonowie i Żabiej Woli zapraszają do odwiedzenia swoich punktów handlowych

Posiadamy w dobrej cenie:

- opał m. in. węgiel orzech, eko groszek
- materiały budowlane i hutnicze
- pasze, nawozy mineralne, środki ochrony roślin
- płyty pilśniowe, lakierowane, płyty OSB
- stolarka wg zamówienia

Więcej informacji pod numerami telefonów:

- Mszczonów 046 - 857 1630, 857 1217, 0 694 129 283
- Żabia Wola 046 857 8222

Zatrudnimy **piekarzy**

oraz **sprzedawcę**

do sklepu spożywczego w Mszczonowie.

Wiadomość: Mszczonów ul. Warszawska 6/8

tel.: (0...46) 857 13 45; 0-606 389 428

[www.shu-mszczonow.pl](http://www.shu-mszczonow.pl);

e-mail: sekretariat\_shu@o2.pl

## SPRZEDAM SEGMENTY USŁUGOWO-MIESZKALNE 252m<sup>2</sup> w Centrum Żabiej Woli

**cena 3.590zł/m<sup>2</sup>**

wraz z działką 418m

**tel. 0-606 389 428**

[www.shu-mszczonow.pl](http://www.shu-mszczonow.pl)  
[shumszczonow@neostrada.pl](mailto:shumszczonow@neostrada.pl)

Termin oddania - I półrocze 2009. UWAGA - II gi etap budowy w/g życzeń klienta !!!

Agencja Ochrony Osób i Mienia

# ORZEŁ



Mszczonów ul. Warszawska 6/8

tel.: (0...46) 857 13 45; 0-606 389 428

[www.shu-mszczonow.pl](http://www.shu-mszczonow.pl); e-mail: sekretariat\_shu@o2.pl

## BEZPIECZEŃSTWO I ZAUFANIE

# Więści ze Szkoły Podstawowej w Mszczonowie

Pod koniec lutego w Szkole Podstawowej w Mszczonowie odbył się szkolny konkurs recytatorski. Do celów konkursu należało: kształtowanie umiejętności językowych i artystycznych, rozwijanie u uczniów zainteresowania literaturą dziecięcą, kształtowanie umiejętności publicznego prezentowania się i odnajdywania w sytuacji stresowej oraz zachęcenie do zdrowej rywalizacji. Konkurs odbył się w dwóch grupach wiekowych:

grupa I : uczniowie klas I-III  
grupa II : uczniowie klas IV - VI.  
Zwycięzcami zostali:

Oliwia Byliniak kl. II b  
Bartek Federowicz kl. III a  
Wiktoria Janowska kl. III d  
Zuzanna Czyżewicz kl. III d  
oraz

Mateusz Mogielnicki kl. V a  
Mateusz Pietrzyk kl. VI a  
Katarzyna Puchała kl. V b  
Roksana Sobczak kl. IV d

Wyżej wymienieni uczniowie 11 marca 2010r. reprezentowali naszą szkołę w XXX Małym Konkursie Recytatorskim, który odbył się w Mszczonowskim Ośrodku Kultury.

W kategorii klas I - III drugie miejsce zajęła Wiktoria Janowska. Wyróżnienia otrzymali: Zuzanna Czyżewicz i Bartek Federowicz.

Natomiast laureatem pierwszego miejsca w starszej grupie wiekowej został Mateusz Mogielnicki. Wyróżnienie otrzymał Mateusz Pietrzyk.

Serdecznie gratulujemy, a zwycięzcom pierwszego i drugiego miejsca życzymy sukcesów w kolejnych eliminacjach.

Dnia 1 marca zostało sporządzone i

przesłane sprawozdanie z uczestnictwa Szkoły Podstawowej w Mszczonowie w akcji pod patronatem UNICEF „Szkoła z Prawami Dziecka”. W ramach tej akcji przygotowano i rozwieszono w szkolnej szatni balony, a na każdym z nich zapisane były przykładowe prawa dziecka. W dwóch klasach szóstych przeprowadzone zostały lekcje o Prawach Dziecka opierające się na materiałach nadesłanych przez UNICEF. W dalszej części przy udziale uczniów z gimnazjum zostały nagrane dwa krótkie filmy pt. „Prawa dziecka widziane oczami uczniów”. Ta część akcji prowadzona jest przez UNICEF przy współpracy ze Stowarzyszeniem Filmowców Polskich. Najlepsze filmy zostaną nagrodzone. Wychowawcy klas otrzymali kserokopie Praw Dziecka.

Beata Pietrzyk

Z burmistrzem Józefem Grzegorzem Kurkiem,  
jednym z najbardziej doświadczonych polskich samorządowców, rozmawia Marcin Letkiewicz

## Pomimo słusznego stażu nie czuję się dinozaurem

**Znalazł się Pan w gronie 13 wyróżnionych samorządowców, którzy swoje najwyższe funkcje w gminach pełnią nieprzerwanie od początku powstania samorządów terytorialnych, czyli od lat dwudziestu. Podczas odbytego w Poznaniu Kongresu XX-lecia Samorządu Terytorialnego nadano Wam tytuły „Dinozaurów Polskiego Samorządu”. Czy czuje Pan, że minęły już dwie dekady, od kiedy kieruje Pan gminą Mszczonów? Jak ocenia Pan dokonania lokalnego samorządu w tym okresie?**

Przede wszystkim nie czuję się dinozaurem. Wciąż tryskam energią, mam plany na przyszłość i chęci do działania. Inicjatorom uhonorowania najbardziej doświadczonych samorządowców chodziło oczywiście o wprowadzenie do uroczystości akcentu humorystycznego. Wiele osób właściwie odebrało to zamierzenie. Dowodem na to jest chociażby to, że podczas moich niedawnych imienin oprócz życzeń i gratulacji odebrałem w prezencie także kilka sympatycznych maskotek dinozaurów. Przyznam się, że wręcz nie zauważyłem upływu tych dwudziestu lat. Czas mija tak szybko. Jestem jednak zadowolony z efektów samorządowej pracy, jaką wykonałem w gminie Mszczonów wspólnie z moimi współpracownikami. Nasza gmina zmieniała się w tym okresie w sposób znaczący. Dynamiczny rozwój był możliwy dzięki wzorowej współpracy samorządu z mieszkańcami. „Zgoda buduje” i właśnie ta przysłowiowa zgoda, którą tak długo cieszyliśmy się w Mszczonowie - co wielokrotnie mi wyjawiali spotkani w Poznaniu koledzy samorządowcy- jest obiektem zazdrości władarzy innych gmin. Mszczonów osiągnął sukces i jest dzięki temu

rozpoznawalny w całej Polsce. Przez te wszystkie lata staraliśmy się wykorzystywać każdą okazję do pozyskania dodatkowych środków na rozwój gminy i robiliśmy to z nieemałym powodzeniem. Oczywiście stąpamy twardo po ziemi i zdajemy sobie sprawę z tego, że do pełnego zadowolenia jeszcze wiele nam brakuje. Jednakże nie sposób nie zauważyć, iż co roku w gminie Mszczonów przybywa: nowych odcinków utwardzonych dróg, wodociągów, chodników, lamp ulicznych oraz całkowicie nowoczesnych i zmodernizowanych obiektów użyteczności publicznej. Najistotniejsze są jednak miejsca pracy i to na ich tworzenie kładliśmy i wciąż kładziemy największy nacisk. Każde nowe miejsce pracy to nie tylko dochód dla dodatkowego mieszkańca, ale także konkretne korzyści dla gminy- w postaci podatków oraz środków przeznaczonych na konsumpcję w lokalnych sklepach i punktach usługowych.

**Jakie nowe inwestycje są obecnie w gminie Mszczonów najbardziej oczekiwane?**

Niewątpliwie te dotyczące usprawnienia komunikacji, a w tej grupie na pierwszy plan wysuwa się oczywiście dokończenie drugiego etapu obwodnicy. Długa zima opóźniła prace przy budowie obwodnicy, ale wciąż jest szansa na to, że w drugiej połowie tego roku będziemy już mogli korzystać z bezkolizyjnego objazdu miasta. Szalenie ważne jest też rozpoczęcie modernizacji trasy międzynarodowej nr 8, czyli popularnej drogi Warszawa-Katowice. Jej remont był wstrzymany na skutek działań dobrze nam znanego ugrupowania ekologicznego, ale wszystko wskazuje na to, że w końcu niebawem się rozpocznie. Trzecia z bardzo nam potrzebnych inwestycji drogowych to chyba najdłużej oczekiwana, wręcz

historyczna droga, z której korzystały jeszcze kolumny wojsk napoleońskich, czyli Trakt Tarczyński. Tę inwestycję będziemy realizować przy udziale dwóch gmin i dwóch samorządów powiatowych (gminy Mszczonów, gminy Żabia Wola, powiatu żyrardowskiego i powiatu grodzkiego).

**Jaką z inwestycji uznałby Pan za inwestycję XX-lecia mszczonowskiego samorządu?**

Odpowiem bez zbędnego zastanawiania, że geotermię. Zapewniła nam ona stabilne źródło energii i to nie byle jakiej, bo eko-energii- tak bardzo dziś lansowanej w całej Europie. Przysporzyła też nowych miejsc pracy. To jej zawdzięczamy też Termy, które stały się już symbolem miasta.

Geotermia była najbardziej śmiałym z posunięć inwestycyjnych naszego samorządu. Zarówno ja jak i radni wiele ryzykowaliśmy, ale ryzyko to w pełni się opłaciło. Uważam, że pozytywne skutki tego przedsięwzięcia odczuwać jeszcze będziemy przez kolejne dziesięciolecia. Oczywiście była to też inwestycja najdłużej atakowana przez „gminnych naprawiaczy”, którym przez te wszystkie lata gminnego rozwoju nic się nie podobało. Występowali oni już pod wieloma sztandarami, a dziś najchętniej wybierają kolor zielony. Oczywiście barwy można zmieniać, ale metody szkodenia pozostają niezmiennie. Manipulacja jest ulubioną bronią tej grupy. Na szczęście gmina Mszczonów nie jest zbyt duża i wszyscy się w niej znamy. Dzięki temu od razu potrafimy rozpoznać z kim mamy do czynienia. Skoro pomimo XX lat rzucania kłód pod nogi nie udało im się zachwiać mszczonowskim samorządem to wierzę w to głęboko, iż nadal ich próby szkodenia gminie okażą się nieskuteczne.

**Dziękuję za rozmowę.**

**PLASKOSTOPKA REDAKCYJNA „Merkuriusza Mszczonowskiego”**

**ADRES REDAKCJI:**

Gminne Centrum Informacji w Mszczonowie, ul. Żyrardowska 4, 96-320 Mszczonów,  
tel. 857 30 71, 607 099 886; e-mail: mszczonow@interia.pl

**REDAGUJE ZESPÓŁ**

**WYDAWCA:**

Urząd Miejski w Mszczonowie, Plac Piłsudskiego 1, 96-320 Mszczonów, tel. 0-46 857 30 71

**DRUK:**

Drukarnia ALPI, Opyty, ul. Mazowiecka 127 a, tel. 022 7344175, 0-515 907 593, alpi@autograf.pl

*Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Redakcja nie publikuje i nie odpowiada na anonimowe listy.*

*Reklamy, ogłoszenia i inne teksty publikowane w MM podlegają weryfikacji przez wydawcę.*

